

Wiadomości Mazurskie

P I S M O C O D Z I E N N E

Nr. 229 (240)

Olsztyn, piątek 4 października 1946 r.

Rok II

Polska protestuje

Proces w Norymberdze musi napaść satysfakcją demokratyczną opinię świata, jako zjawisko, świadczące o tym, że poczucie sprawiedliwości zwycięsko toruje sobie drogę w stosunkach międzynarodowych.

Niemniej jednak sam wyrok musi budzić conajmniej zdziwienie okolicznością, że trzech niewatpliwych zbrodniarzy hitlerowskich zostało przez Trybunał uwolnionych od winy i kary, jakgdyby nieśmiała próba realizowania zasad sprawiedliwości w stosunku do głównych sprawców największej w dziejach świata zbrodni musiała być rekompensowana tchórzliwym czy też wypływającym z egoistycznych pobudek kompromisem.

Prezydent Stanów Zjednoczonych Truman oświadczył, że jest zadowolony z wyniku procesu norymberskiego. My, Polacy, nie możemy tego o sobie powiedzieć podobnie, jak i wszystkie inne narody Europy, które milionami krwawych ofiar i najpotworniejszym w dziejach zniszczeniem swoich krajów drogo opłaciły zwycięstwo, zabezpieczające cały świat przed podobnym losem.

Nas wyrok norymberski nie zadawała i zadawała nie może. Przeciwnie — budzi w nas poczucie obrażonej godności ludzkiej, która nie otrzymała dostatecznej satysfakcji. Budzi w nas również niepokój, że połowiczny wyrok norymberski stał się może zachętą dla tych wszystkich podpalaczy niemieckich, którym roją się już w wyprodniałych mózgach krwawe sny o nowej poździe wojennej.

To też jak Polska długa i szeroka, od Karpat aż po Bałtyk i od Buga aż po odwieczne polskie wody Odry i Nysy toczy się fala protestów przeciwko wyrokowi, w którym świat anglo-saski udowodnił, iż nie dorósł do historycznej odpowiedzialności na najwazniejszym zakręcie dziejów ludzkich.

Protest Narodu Polskiego, najtragiczniejszej ofiary hitleryzmu, nabiera też szczególnej wagi moralnej i ideologicznej.

Wl. M.

Pożyczka amerykańska dla Polski podpisana w Waszyngtonie

Nowy-Jork 4.10. PAP. Dnia 2 października została podpisana z amerykańskim Bankiem Importowo-Exportowym w Waszyngtonie umowa pożyczkowa na 40 milionów dolarów dla Polski.

PIERWSZA SESJA PAŃSTWOWEJ RADY WF I PW

WARSZAWA, 4.10. (PAP). — Zgodnie z rozporządzeniem wykonawczym Ministra Obrony Narodowej z dnia 14.VII br. do dekretu o utworzeniu urzędów i rad wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego, w dn. 5 i 6 października pod wysokim protektoratem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Bolesława Bieruta, Premiera Edwarda Osóbki-Morawskiego i Ministra Obrony Narodowej i Marszałka Polski Michała Żymierskiego odbędzie się pierwsza sesja Państwowej Rady Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego

CHCEMY NIEMIEC POKOJOWYCH DEMOKRATYCZNYCH I ROZBROJONYCH

Nowe przemówienie ministra Byrnesa

PARYŻ, 4.10. (PAP). — Na śniadaniu w Klubie Amerykańskim w Paryżu minister spraw zagranicznych USA Byrnes wygłosił przemówienie, w którym wywołał, że z całego serca zgadza się na opinię generalissimusa Stalina, iż wojna bezpośrednio nie zagraża światu.

Ufa on, że oświadczenie Stalina położy kres oskarżeniom, jakoby pewne narody lub grupy narodów dążyły do okrajania Związku Radzieckiego, jak również zbije zarzuty, jakoby Stany Zjednoczone pragnęły wykorzystać tajemnicę bomby atomowej, jako groźbę przeciwko Związkowi Radzieckiemu.

— Nie sądzę — mówił minister Byrnes — aby jakkolwiek odpowiedzialny rząd stanu lub rząd dążył do wojny. Świat ma dosyć wojny. Trudność polega jednak na tym, że pomimo niechęci do wojny narody mogą uprawiać politykę, prowadzącą do wojny, dążąc do korzyści politycznych i gospodarczych, których bez wojny nie będą w stanie uzyskać. Dlatego też o ile pragniemy uniknąć wojny, musimy potępić nie tylko wojnę, ale i przyczyny, które do niej doprowadziły.

— Stany Zjednoczone — mówił Byrnes — są dumne ze swych osiągnięć w czasie obu wojen światowych. Ale Stany Zjednoczone nie mają podstawy do dumy z polityki, stosowanej przez nie w r. 1918. Pearl Harbour nauczyło Stany Zjednoczone zbyt późno, że świat jest niepodzielny i że Stany Zjednoczone nie mogą żyć w izolacji. Tym razem Stany Zjednoczone postanowiły nie powracać do polityki izolacjonizmu. Postanowiliśmy współpracować w dziele utrzymania pokoju.

Zdaniem ministra Byrnesa polityka zainaugurowana przez prezydenta Roosevelta była kontynuowana konsekwentnie przez jego następcę prezydenta Trumana. — Ten ostatni — oświadcza mówca — stale nalegał, by w krajach wyzwolonych oraz w krajach b. satelitów osi stosowana była polityka, uzgodniona przez szefów rządów w Jałcie z inicjatywy prezydenta Roosevelta. Prezydent Stanów Zjednoczonych ostatnio podkreślił wobec świata w sposób jak najbardziej przekonujący, że polityka zagraniczna, zainicjowana przez Roosevelta, nadal stanowi linię polityczną rządu amerykańskiego.

Przechodząc do spraw niemieckich, minister Byrnes ponowił swą złożoną ostatnio deklarację, zaznaczając, że dopóki trwa okupacja Niemiec, armia Stanów Zjednoczonych będzie brała w niej udział. Zaznaczył on przy tym, że pragnąłby wyjaśnić, iż Stany Zjednoczone nie

kierują się w tej sprawie względami całkowicie altruistycznymi.

— Prawdą jest — mówił Byrnes — że Stany Zjednoczone nie dążą do korzyści terytorjalnych. Stany Zjednoczone są zainteresowane przede wszystkim w jednym: w sprawiedliwym i trwałym pokoju. Stany Zjednoczone starały się wszelkimi sposobami, by nie dać się wciągnąć do dwóch wojen europejskich, r.a. podstawie zasady, że sprawy europejskie nie nas nie obchodzą. Jednakże to się nie udało. Naród amerykański przekonał się, że o ile wybuch w Europie wojna, Stany Zjednoczone nieuchronnie przed jej końcem zostają do niej wciągnięte.

Naród amerykański doszedł wobec tego do wniosku, że o ile musi pomagać w zakończeniu każdej wojny europejskiej, to będzie dla niego rzeczą korzystniejszą uczynić wszystko, co leży w jego mocy, by nie dopuścić do wybuchu wojny w Europie.

Następnie Byrnes oświadcza, że aby rozprószyć wszelkie wątpliwości co do zamiarów amerykańskiej polityki zagranicznej wobec Niemiec, Stany Zjednoczone wysunęły propozycję, by Związek Radziecki, Wielka Brytania, Francja i Stany Zjednoczone zawarły traktat, zmierzający do rozbioru i demilitaryzacji Niemiec na przeciąg lat 40-ty.

— Stany Zjednoczone — wywołał Byrnes — stanowczo przeciwstawiają się odrodzeniu niemieckiej potęgi militarnej oraz walce o kontrolę nad Niemcami, którą to walka zrów umożliwiłaby Niemcom intrygi. Stany Zjednoczone nie chcą, by Niemcy stały się punkiem lub partnerem w walce między Wschodem i Zachodem.

Byrnes zapewnia, że Stany Zjednoczone pragną stworzenia skutecznego mechanizmu inspekcyjnego w ten sposób, ażeby Niemcy nie mogły się ponownie uzbroić oraz przekształcić dla celów wojennych swój przemysł pokojowy.

Okupacja alarka w Niemczech miałaby trwać do czasu póki rząd niemiecki nie przyjmie klauzul, dotyczących rozbioru i demilitaryzacji Rzeszy. Traktat przewidywałby możliwość użycia bombowców francuskich, brytyjskich, amerykańskich i radzieckich dla zapewnienia wykonania warunków traktatowych.

Z kolei Byrnes przypomina, że po pierwszej wojnie światowej prezydentowi Wilsonowi nie udało się przekonać narodu amerykańskiego, by zagwarantował bezpieczeństwo Francji, jak tego chciał Clemenceau.

Tym razem naród amerykański proponuje, by nie czekano na porównaną inwazję Francji. Amerykanie pragną obecnie połączyć się z Francją, Wielką Brytanią i Związkiem Radzieckim, ażeby zapewnić, że do takiej inwazji nie dojdzie.

Minister Byrnes oświadcza, że premier Bidault w imieniu Francji i minister Bevin w imieniu Wielkiej Brytanii zaakceptowali w zasadzie omawiany traktat.

— Mam nieplonną nadzieję, — mówi Byrnes — że Związek Radziecki, który jak dotąd uważał, że traktat jest nie do przyjęcia, po dalszych studiach uzna za możliwe połączenie się z nami, ażeby zapobiec ponownemu zagrożeniu pokojowi Europy przez Niemcy.

Zdaniem Byrnesa, w razie podpisania tego traktatu, który miałby zapewnić rozbioru i zdemilitaryzowanie Niemiec na okres życia conajmniej jednego pokolenia, lud francuski i inne ludy europejskie mogłyby nie obawiać się wysiłków narodu niemieckiego, zmierzającego do odbudowania swego zniszczonego kraju i odbudowania pokojowych Niemiec.

— Pragniemy — powiada Byrnes — dodać otuchy pokojowym siłom demokratycznym Niemiec. Nie możemy jednak tego uczynić o ile nie damy im możliwości demokratycznego rządzenia się u siebie. Zarówno ze względu na nasze własne bezpieczeństwo, jak i dla pomyślności na-

rodu niemieckiego, nie chcemy w Niemczech rządu nadmiernie scentralizowanego, który mógłby panować nad narodem niemieckim, zamiast ponosić odpowiedzialność za jego wolę demokratyczną.

— Chcemy — ciągnął Byrnes — Niemiec pokojowych, demokratycznych i rozbrojonych, które by respektowały prawa człowieka oraz podstawowe czynności wszystkich swych mieszkańców, a nie zagrażały bezpieczeństwu swoich sąsiadów. Chcemy takich Niemiec nie poto, by Niemcy ułagodzić, lecz dlatego, że sądzimy, iż takie Niemcy są niezbędne dla pokoju i bezpieczeństwa naszego najściślejszego sojusznika Francji oraz dla pokoju i bezpieczeństwa wolnej i rozwijającej się pomyślnie Europy.

Po każdej wielkiej wojnie, wygranej dzięki skombinowanym wysiłkom wielu narodów, dochodziło do konfliktów pomiędzy sojusznikami przy ugruntowaniu pokoju. Byłoby szaleństwem zaprzeczenie istnieniu rozbieżności poglądów pomiędzy aliantami po tej wojnie. Gdybyśmy ignorowali lub bagatelizowali istnienie tego konfliktu i jego powagę — nie dałoby to rozwiązania problemu i nie dopomogłoby nam do utworzenia drogi ku pokojowi. Zarazem jednak nie należy przesądzać tego faktu i jego powagi, gdyż u trudniłoby to jedynie jego rozwiązanie.

W tym miejscu minister Byrnes wypowiedział zacytowane na wstępie słowa na temat deklaracji generalissimusa Stalina. Kończąc — Byrnes powiedział m. in.: — Naród Stanów Zjednoczonych nie ma zamiaru narzucać swej woli jakimkolwiek innemu narodowi lub też utrudniać jego wysiłki w kierunku polepszenia swych warunków społecznych, gospodarczych i politycznych.

Święto Milicji Obywatelskiej

Warszawa 4.10. PAP. W dniach 5 i 6 października Milicja Obywatelska na terenie całej Polski obchodzić będzie uroczystości drugą rocznicę swego uprawomocnienia.

Program centralnych uroczystości w Warszawie przewiduje: Dnia 5 października — godz. 17.30 na Placu Zwycięstwa capstrzyk i apel poległych, godzina 19 uroczysta Akademia w sali Roma. Dnia 6 października — godzina 13 na Stadionie Wojska Polskiego zakończenie Ogólnopolskich Milicyjnych Zawodów Sportowych.

Harriman przybył do Ameryki

Nowy-Jork 4.10. PAP. Mianowany na miejsce Henry Wallace'a minister handlu USA Harriman, który dotychczas był ambasadorem Stanów Zjednoczonych w Wielkiej Brytanii, przybył samolotem z Londynu do Nowego Jorku.

Parlasi równouprawnieni

Londyn 4.10. PAP. Agencja Reutersa donosi z Bombaju, że hinduskie zgromadzenie ustawodawcze przyjęło olbrzymią większością głosów ustawę, przyznającą kastyce pariasów pełne prawa obywatelskie.

Churchill chce mówić

Londyn, PAP. Dobrze poinformowane koła londyńskie sądzą, że Churchill wygłosi prawdopodobnie w sobotę nowe przemówienie w sprawie polityki zagranicznej.

Milicja Obywatelska po 2 latach pracy dorównuje krajom o doświadczonej aparacie policyjnym

WARSZAWA, 4.10 (PAP). — W związku z przypadającą na dzień 7 bm. drugą rocznicę uprawnienia Milicji Obywatelskiej w Komendzie Głównej M. O. odbyła się konferencja prasowa, w której ramach Komendant Główny M. O. gen. Witold zapoznał zebranych przedstawicieli prasy z działalnością, warunkami pracy i osiągnięciami Milicji Obywatelskiej w ostatnim okresie czasu.

Organizacja Milicji była niezwykle trudnym do rozwiązania zagadnieniem. Przy formowaniu jej szeregów trzeba było oprzeć na elemencie młodym i niewyrobionym.

Rok 1944 był okresem zakładania podstaw pod budowę aparatu Milicji Obywatelskiej. Rok 1945 poświęcony został zakładaniu i umacnianiu sieci organizacyjnej M. O.

Po zakończeniu tego etapu pracy, rozpoczęto następnie intensywne prace, idące w kierunku podniesienia poziomu fachowości Milicji Obywatelskiej. W 1946 roku w szkołach oficerskich i dla szeregowych przeszkolono ponad 10 tysięcy ludzi obok tego zaś, w dziedzinie wychowawczo politycznej, przeszkolono 348 oficerów i 1654 pracowników polowych.

Niezależnie od wszelkiego rodzaju kursów, w Milicji prowadzona jest systematycznie przez zarząd polityczno-wychowawczy stała działalność wychowawcza.

Ogólny dorobek pracy aparatu polityczno-wychowawczego przedstawia się następująco: 2.378 świetlic, 3.000 gazetek ściennych, 113 kółek amatorskich, 2 domy kultury, 343 biblioteki, 60 kółek sportowych, 13 milicyjnych klubów sportowych.

Dotychczasowa działalność wychowawcza dała pozytywne rezultaty. Zmniejszyła się wydatnie w szeregach Milicji ilość nadużyć służbowych, w związku z czym wzrasta zaufanie społeczeństwa. Obecnie w szeregach Milicji przeprowadzana jest weryfikacja, która doprowadzi do całkowitego usunięcia nieodpowiednich elementów.

Omawiając skład socjalny Milicji gen. Witold podał, że w szeregach M. O. znajduje się około 75 proc. robotników, 19 proc. chłopów i 8 proc. inteligentów pracujących.

Przechodząc do omówienia pozytywnych wyników działalności Milicji Obywatelskiej, gen. Witold podkreślił, że Milicja Obywatelska po dwóch latach swej pracy, dorównuje procentem wykrywanych przestępstw krajom, posiadającym stary i wypróbowany aparat policyjny. Zwiększenie się liczby ujawnionych przestępstw nie świadczy o zwiększeniu przestępczości w Polsce, lecz spowodowane jest zwiększeniem zaufania do Milicji liczbą meldunków wielokrotnie wzrosła.

Podając zebrany wkład M. O. do walki z bandami faszystowskimi w kraju, gen. Witold podkreślił, że Milicja Obywatelska zlikwidowała 86 band, zaś ponad 2 tysiące bandytów wzięła do niewoli. Ofiary poniesione w tej walce przez Milicję przedstawiają się w 4 tysiącach zabitych i rannych milicjantów.

Na zakończenie konferencji gen. Witold zapoznał zebranych z warunkami zaopatrzeniowymi milicjantów. Wydatna poprawa warunków bytu milicjanta, aczkolwiek nie jest jeszcze całkowicie wystarczająca, przyczyni się niewątpliwie do zwiększenia wydajności jego pracy.

Dunaj umiędzynarodowiony Z prac komisyjnych Konferencji Pokojowej

PARYŻ, 4.10 (PAP). — Na środowym posiedzeniu Komisji gospodarczej dla państw bałkańskich postanowiono 8 głosami przeciwko 5 zamieścić w traktacie pokojowym z Bułgarią zasady wolnej międzynarodowej żeglugi na Dunaju.

Wniosek ten został wysunięty przez Francję, jako kompromis pomiędzy poglądami brytyjskim i amerykańskim, domagającym się swobodnej żeglugi na Dunaju, a punktem widzenia radzieckim, iż decyzje w tej sprawie powinny powziąć jedynie państwa naddunajskie.

Większość dotychczas „nieuzgodnionych” klauzul traktatu z Bułgarią przyjęło 9 głosami przeciwko 5.

Komisja polityczna i terytorialna dla Włoch na środowym porannym posiedzeniu odrzuciła 11 głosami przeciwko 8 propozycję radziecką, aby najpierw rozważyć artykuły, dotyczące ogólnych zasad statutu.

Rozwiązanie zagadnienia Triestu nie zależy ani od dojścia do porozumienia w sprawie przepisów, ani w sprawie istniejącego systemu. Dla osiągnięcia trwałego rozwiązania tego problemu niezbędna jest przede wszystkim dobra wola wszystkich zainteresowanych stron.

Na posiedzeniu Komisji politycznej dla Węgier rozpatrywano sprawy sporne między Węgrami i Czechosłowacją, a mianowicie: żądanie Czechosłowacji w sprawie przymusowego przesiedlenia 200 tysięcy Węgrów ze Słowacji na Węgry oraz przy-

znanie terenów na południowym brzegu Dunaju w celu umożliwienia rozwoju stolicy słowackiej Bratysławy.

Delegacja węgierska domagała się, aby mieszkańcy odstąpionego terenu otrzymali pełne prawa w Czechosłowacji.

Na posiedzeniu komisji gospodarczej dla Węgier delegat amerykański Thorp wysunął propozycję zredukowania sumy odszkodowań, ustalonej przez Radę ministrów spraw zagranicznych, z 300 do 200 milionów dolarów.

Komisja wojskowa przyjęła klauzule wojskowe traktatu z Finlandią oraz propozycję brytyjską, zobowiązującą Finlandię do współpracy przy oczyszczaniu z min dróg morskich. Przyjęto również klauzule wojskowe traktatu z Węgrami oraz projekt deklaracji o demilitaryzacji Dodekanazu.

Na zamkniętym posiedzeniu komisji polityczno-terytorialnej dla Węgier osiągnięto porozumienie w sprawie przesiedlenia 200 tysięcy Węgrów z Czechosłowacji.

Wszystkie komisje mają zakończyć swe prace do soboty.

Zapadł wyrok nad agresją Prasa radziecka o wyroku norymberskim

MOSKWA, 4.10 (PAP). — Artykuły wstępne dzienników „Prawdy” i „Izwestii” poświęcone są wyrokowi Międzynarodowego Trybunału Wojennego w Norymberdze.

W „Prawdzie” czytamy m.in.: „Naród radziecki i cała postępową ludzkość przyjmą z uczuciem zadowolenia wyrok Trybunału Międzynarodowego, który został podyktowany bezlitosną, nieubłaganą i surową sprawiedliwością.

Równocześnie należy jednak podkreślić, że wyrok norymberski nie był jedynym w części, która dotyczy niektórych podsądnych, a mianowicie: Hessa, któremu złagodzono wymiar kary oraz Pappena, Schachta i Fritschego, co do których sąd uznał za możliwe uniewinnienie i zwolnienie od kary. Sędzia radziecki, członek Międzynarodowego Trybunału Wojennego nie mógł przyłączyć się w tej części wyroku do zdania pozostałych sędziów i zgłosił votum separatum.

Ale pomimo zgłoszenia votum separatum przez sędziego radzieckiego należy podkreślić, że wyrok wydany w Norymberdze na zbrodniarzy hitlerowskich zostanie pozytywnie oceniony przez wszystkich uczciwych ludzi na całym świecie, gdyż wymierzył sprawiedliwą i zasłużoną karę największym zbrodniarzom przeciwko pokojowi i ludzkości.

Zapadł wyrok nad agresją. Jest to surowa kara za dokonanie agresji, jest to groźne ostrzeżenie dla wszystkich podżegaczy do nowej agresji, do nowych wojen przeciwko miłującym wolność narodom, pragnącym pokój dla twórczej, konstruktywnej pracy.”

W artykule wstępnym „Izwestii” czytamy m.in.: „Siły reakcji chcą dziś pogrzebać wspól-

Przegląd prasy

Sens Norymbergi

Największy w dziejach świata proces został zakończony. Wyroki, które zapadły na podpalaczy świata, skazujące postawnych zbrodniarzy na karę śmierci są jasne i zrozumiałe.

Wyroki uniewinniające muszą jednak wzbudzić zdumienie i oburzenie. Oczekiwaliśmy bowiem rze zemsty, ale sprawiedliwości — pisze „Życie Warszawy”:

„Naród polski, który z napięciem śledził przebieg procesu w Norymberdze, ma to zadośćuczynienie, że Hansowi Frankowi, katowi „Generalnej Gubernii”, wymierzono karę najwyższą. I że Trybunał napiętnował agresję Hitlera na nasz kraj jako niczym nieusprawiedliwioną zbrojką napaść.

Ale właśnie dlatego i w imię milionów naszych poległych mamy prawo domagać się wydania Sądowi Rzeczypospolitej — Hansa Franka. By tu, na tej ziemi, która nogażyła we krwi i męce, była mu wymierzona sprawiedliwość ostateczna.

Sens procesu norymberskiego przerasta los indywidualny 21 zbrodniarzy hitlerowskich.

Po pierwszej wojnie światowej cesarz Wilhelm spokojnie rąbał drwa w Holandii, a innym podpalaczom świata — jak np. Hindenburgowi i Ludendorfowi — nie spadł włos z głowy.

W Norymberdze natomiast, po raz pierwszy badaj w historii, członkowie rządu i organizacji, którzy pogwałcili prawo międzynarodowe, popieścił osobistą i FIZYCZNA odpowiedzialność. Po raz pierwszy ludzkość ukarała tych, którzy zapomnieli, iż „wojna jest nielegalna, a ci, którzy ją przygotowują — popełniają przestępstwo”. (Słowa przewodniczącego Trybunału Lawrence’a).

Jeżeli ta prawda przeniknie głęboko w świadomość ludzi, którzy dziś znowu, na wykrwawionym jeszcze ciele świata, kraczą o wojnie i podlegają do wojny — to będzie to największym bezwzględnie osiągnięciem procesu norymberskiego.”

Łatwiej zadawać śmierć, niż ją przyjmować Psychiatra amerykański o skazanych zbrodniarzach

NORYMBERGA, 4.10 (PAP). — Psychiatra amerykański dr. Gilbert, który rozmawiał ze skazanymi zbrodniarzami hitlerowskimi stwierdził, że wszyscy oni doszli do wniosku, iż „łatwiej zadawać innym śmierć, niż ją przyjmować”. Na ogół biorąc skazani cierpią na depresję, przy czym ci, którym grozi tylko więzienie, zdają się być równie przygnębieni jak ich towarzysze skazani na śmierć. Generałów gnębi najbardziej myśl o stryżku.

Jak opowiada psychiatra amerykański „Goering widzi, że nie jest to tak zabawne. Stałe się trzęsie”.

Hess udaje, że nie interesuje się zupełnie swym losem. Chciałby on prawdopodobnie znowu udawać zanik pamięci, ale bo jakiś uraz psychiczny lub też wpaść w swoisty mistycyzm.

Ribbentrop był oszołomiony i przerażony wyrokami, podobnie jak Sauckel.

Frank — jak twierdzi dr. Gilbert — opuścił ławę oskarżonych z całkowitą świadomością swej winy, oświadczając: „zostałem skazany na śmierć. Zasłużyłem na to”.

Streicher jest zdaniem dr. Gilberta tak ograniczony umysłowo, że wyrok nie wywarł na nim wielkiego wrażenia.

Walka z plagą myszy objęła teren wielu województw

Powierzchnia pól w całym kraju, dotkniętych plagą myszy, obliczana jest na około miliona hektarów.

Z budżetu tegorocznego Ministerstwo wydatkowało na walkę z plagą myszy — 5 mil. złotych. We wrześniu rb. uruchomiono dodatkowy kredyt w wysokości 30 mil. złotych. Kredyt ten został rozprawdany w województwach: olsztyńskim, gdańskim, szczecińskim, poznańskim — (Ziemia Lubuska), dolnośląskim i częściowo śląsko-dąbrowskim oraz rzeszowskim.

Najskuteczniejszą metodą tępienia myszy jest uprawa roli, przede wszystkim orka, która niszczy nory. Dalszym sposobem zabezpieczającym zbiory w stodołach, stertach i kopcach jest otaczanie ich rowkami chwytymi, a następnie niszczenie myszy, które się dostały do rowków. Poza tym stosuje się tępienie myszy przy pomocy ziarna zatrutego fosforem cynku lub solami arsenerowymi.

Produkcja środków chemicznych do tępienia szkodników, ma być powiększona od 1 października rb. Fabryka „Azot” ma wytwarzać po 10 ton arsenu na sodowego mieszaninę, 2 tony fosforu cynku oraz po pół ton siarczynu talu, środki dotychczas nieprodukowanego, a bardzo skutecznego w tępieniu gryzoni — w szczególności szczurów.

Mają też być stosowane środki bakteriacyjne, celowość których rozpatruje Ministerstwo Zdrowia. W razie pozytywnej decyzji kilka zakładów rozpocznie produkcję szczepionek.

Zostanie wkrótce zastosowany przymus tępienia gryzoniów. Rozporządzenie o przymusie tępienia myszy już wydano w woj. olsztyńskim, a Min. Rolnictwa i Reform Rolnych wystąpiło do wszystkich wojewódów o wydanie podobnych rozporządzeń.

Ku-Klux-Klan wznawia działalność przeciwko równouprawnieniu rasowemu

NOWY JORK, 4.10 (PAP). — Min. sprawiedliwości St. Zjednoczonych podało do wiadomości, że posiada dowody stwierdzające ścisłą współpracę Ku-Klux-Klanu z Niemcami. Ku-Klux-Klan jest organizacją terrorystyczną, założoną w Stanach południowych po amerykańskiej wojnie domowej z 1864-65 r. dla walki przeciwko murzynom, którzy wówczas z niewolników stali się pełnoprawnymi obywatelami, zrównanymi z białymi. Po pierwszej wojnie światowej Ku-Klux-Klan liczył około 3 milionów członków

i kierował całkowicie życiem politycznym kilku południowych stanów amerykańskich. Obecnie po prawie 20-letniej działalności podziemnej Ku-Klux-Klan zaczął znów występować jawnie.

Ku-Klux-Klan rozwija energiczną akcję propagandową przeciwko „równouprawnieniu rasowemu”. Poza tym w kilku Stanach Południowych Ku-Klux-Klan wypowiedział otwartą wojnę związkom zawodowym i postępowym organizacjom robotniczym.

FANTASTYCZNE POGŁOSKI

HERVORD, 4.10 (SAP). Wśród ludności niemieckiej i w kołach brytyjskich zaczęła krążyć pogłoska, że w nowym rządzie niemieckim, jaki ma być utworzony dla stref amerykańskiej i brytyjskiej, wybitne stanowiska mają być objęte przez uniewinnionych w Norymberdze: Schachta, von Pappena i Fritschego.

Schacht mianowicie ma zostać ministrem finansów, von Pappen premierem, a Fritsche ministrem informacji. W tym to celu — jak sobie powtarzają tutaj z ust do ust — ci trzech oskarżeni zostali uniewinnieni.

STRYCZKI DLA SKAZANYCH ZBRODNIARZY

LONDYN, 4.10. (PAP). — Z pewnej, starej londyńskiej firmy powoźniczej wysłano do Pałacu Sprawiedliwości w Norymberdze 24 zwoje nowego sznura. Firma ta od 1805 r. zajmowała się m.in. wyrobem stryczków dostarczanych katom londyńskim.

WOJSKA AMERYKAŃSKIE PRZYBYWAJĄ DO WŁOCH

RZYM, 4.10. (PAP). — W najbliższych dniach przybędzie do Włoch 20 tysięcy żołnierzy amerykańskich, mających pełnić służbę na półwyspie.

Pierwszy transport zawinął już do portu w Livorno. Dzienniki włoskie podają tę wiadomość, powstrzymując się od jakichkolwiek komentarzy.

NOWY RZĄD W GRECJI

LONDYN, 4.10 (PAP). — Agencja Reutersa donosi z Aten, iż premier grecki Tsaldaris podał do wiadomości że utworzył rząd, złożony z samych monarchistów, który uzyskał aprobatę króla.

Wczoraj wieczorem odbyło się zaprzysiężenie nowego gabinetu.



W DRUGĄ ROCZNICĘ MO

W dniu 7 bm. przypada 2-ga rocznica powstania Milicji Obywatelskiej. Dzień ten, staje się świętem MO w całej Polsce.

Ze względu na to, że dzień 7 bm. przypada w poniedziałek, uroczystości rocznicowe odbędą się 6 bm. t. j. w niedzielę. Program uroczystości w Olsztynie przedstawia się następująco:

W sobotę o godz. 19-ej capstrzyk ulicami miasta.

W niedzielę: o godz. 10 Msza św. w Katedrze, o godz. 11-ej defilada, o godz. 13-ej akademii w Teatrze im. St. Jaracza, o godz. 16-ej przyjęcie w Szkole Podoficerskiej MO, o godz. 19-ej zabawa w sali ZEOM-u.

UWAGA, UCZESTNICY WALK O NIEPODLEGŁOŚĆ

Zarząd Wojew. Zw. Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację w Olsztynie wzywa wszystkich b. uczestników walk podziemnych o zapisanie się na członków Związku.

Sekretariat Związku mieści się przy ul. 1-go Maja 21, (pierwsze piętro), godziny urzędowania: 8 - 12 i 13 - 16, w soboty do godz. 12-ej.

ZEBRANIE INFORMACYJNE STR. PRACY

W sobotę, 5 bm. w sali ZEOM-u, przy ul. Ogrodowej 5, o godz. 17-ej odbędzie się zebranie programowo-informacyjne członków i sympatyków Stronnictwa Pracy.

Referat programowy wygłosi dr. D. Tligrer.

LIKWIDACYJNE ZEBRANIE KOMITETU SZTANDAROWEGO

W dniu wczorajszym odbyło się w sali konferencyjnej Izby Skarbowej zebranie likwidacyjne Obywatelskiego Komitetu wrocławia sztandarów jednostkom W. P.

Sprawozdanie z zebrania podamy w jednym z najbliższych numerów.

Dziś wieczorem

TEATR IM. ST. JARACZA

O godz. 19.30 „Ojciec”, sztuka w 3-ach aktach Strindberga.

KINO „POLONIA”

Pocz. seansów: 16, 18 i 20. Film prod. rad. „Dwaj żołnierze”. Pocz. seansów o godz. 16, 18 i 20.

KINO „MAZUR”

Film franc. „Niebo jest dla was”.

Wszystkie dzieci polskie otrzymają „rodziców chrzestnych” w Ameryce

Kuratorium Okręgu Szkolnego Mazurskiego w Olsztynie przystąpiło do gromadzenia materiałów, związanych z możliwością pozyskania „Chrzestnych Rodziców” w St. Zjednoczonych dla dzieci polskich.

Opieką amerykańską objęte będą wszystkie dzieci do 18 lat życia i wszystkie zakłady wychowawcze.

W związku z tym należy, aby wszystkie dzieci, uczęszczające do szkół (przedszkoli) wypełniły kwestionariusze, według niżej podanego wzoru, załączyły fotografie i złożyły kwestionariusze w swej szkole (przedszkolu).

Kwestionariusze dzieci do 3 lat, winni rodzice złożyć w najbliższej szkole powszechnej tak, aby żadne dziecko, nie było pominięte.

Z ŻYCIA Z. M. D.

W lokalu Związku Młodzieży Demokratycznej w Olsztynie odbyło się pierwsze powakacyjne walne zebranie. Po okresie wypoczynku młodzież powróciła do pracy.

Na zebraniu omawiano problem marnowania bezużytecznej przez młodzież ze środowiska inteligencji energii, która mogłaby być wykorzystana pozytywnie dla społeczeństwa. Postanowiono podwyższyć swój poziom intelektualny przez referaty oraz uchwalono wyjazd na kurs przy Centralnym Komitecie ZMD, aby przez swe głębsze oświecenie stać się pełnowartościowymi obywatelami Państwa i przyczynić się do wzrostu jego potęgi.

Samowystarczalność aprowizacyjna województwa olsztyńskiego wymaga powiększenia pogłowia koni o 30.000 sztuk

Po zakończeniu zniw olsztyńska Izba Rolnicza na podstawie raportów, nadesłanych jej z powiatów całego województwa, przeprowadziła obliczenia uzyskanych zbiorów i ich stosunku do miejscowych potrzeb.

ZBIORY TEGOROCZNE

Wyniki tych prac ujęte zostały w formie memoriału do Min. Rolnictwa i R.R., w którym Izba daje odpowiedź na pytanie, czy i w jakiej mierze zrealizowane w tym roku zbiory starczą na zaspokojenie potrzeb aprowizacyjnych ludności, na paszę dla bydła i przyszłą akcję siewną.

Powierzchnia obsiewów w r. 1945/46 wyniosła 210.000 ha, czyli około 24% obszaru ziemi ornej w województwie. Ze sprawozdania inspektora Akcji Siewnej wynika, że dokonano zbioru czterech głównych zbóż ze 125.000 ha i że przeciętny plon z hektara wynosi 4q, czyli że zebra-

no razem zaledwie około 50.000 ton zbóż.

PRZYCZYNY NIEURODZAJU

Tak niskie zbiory, oceniane na 6q z 1 ha przypisać należy: nie dość starannej uprawie roli z powodu braku sprzężaju, wyczerpaniu i zachwaszczeniu gleby ostami i perzem, oraz — klęsce gryzoniów. Straty, spowodowane tą plagą, oblicza Izba Rolnicza na około 50% zbiorów.

Autor memoriału, komisarz Izby dr. E. Szymański, stwierdza przy tym, że doraźne środki zaradcze w postaci świec dymnych, wobec tak znacznej ilości odlogów, są mało skuteczne i że jedynym radykalnym środkiem, prowadzącym do celu, byłoby wzorowe zagospodarowanie całego obszaru ziemi ornej w województwie.

SPODZIEWANY NIEDOBÓR

Dalsze obliczenia Izby dotyczą stosunku zbiorów do potrzeb.

Zapotrzebowanie województwa na żyto i pszenicę w r. 1946/47 przy 500.000 ludności, licząc na głowę 2q, wynosi 100.000 ton. Na zasiew tymi zbożami 150.000 ha, licząc 2q na hektar, potrzeba 30.000 ton — czyli razem 130.000 ton.

Rozchód jęczmienia i owsa, przy spożyciu 20 kg na głowę, wyniesie 10.000 ton. Konieczna ilość paszy dla 60.000 gospodarstw chłopskich, przy normie 10q na gospodarstwo, wyniesie 60.000 ton. Pasza dla bydła, znajdujące się w 500 majątkach państwowych po 100q na majątek — 5.000 ton. I wreszcie na zasiew 150.000 ha przy rozchodzie 2q na hektar — 30.000 ton czyli razem 105.000 ton.

W ten sposób sumując otrzymane cyfry, otrzymujemy zapotrzebowanie na 235.000 ton przy pokryciu 50.000 ton, co stanowi zaledwie 20% w stosunku do istniejących potrzeb województwa. Słowem, przewidywany deficyt wyraża się cyfrą 185.000 ton zbóż.

JAK UAKTYWNIĆ ROLNICTWO?

W dalszym ciągu autor omawianego elaboratu zastanawia się nad sposobami uaktywnienia rolnictwa w naszym okręgu i dochodzi do wniosku, że może to być osiągnięte w pierwszym rzędzie przez zwiększenie siły pociągowej.

Obecnie na terenie województwa mamy około 24 tys. sztuk koni roboczych i około 600 czynnych traktorów.

W tym stanie rzeczy przestrzeń uprawna w r. 1946/47 nie może przekroczyć 250.000 ha. Jeżeli z tej powierzchni pójdzie pod zasiew zbóż 180.000 ha, to nawet przy najwyższych osiągalnych dziś zbiorach — 10q z 1 ha — otrzymamy 180.000 ton zbóż, co stanowi 80% zapotrzebowania (przy cyfrze 500.000 ludności, która nb. w roku przyszłym będzie niewątpliwie znaczniej wyższa).

Jeżeli Państwo nie pokryje tego deficytu, wówczas należy się spodziewać masowego odpływu osadników do innych dzielnic Polski, a Warmiaków i Mazurów — za Odrę.

POSTULAT IZBY ROLNICZEJ

Niezbędne dla osiągnięcia samowystarczalności minimum siły pociągowej określa autor memoriału dla naszego województwa w następujących cyfrach: 1 konia na 1 gospodarstwo chłopskie i 10 na majątek, 1 traktor na 50 gospodarstw chłopskich i 1 na majątek.

W obecnym stanie zasiedlenia i zagospodarowania 50.000 gospodarstw chłopskich i 400 czynnych majątków należałoby podnieść pogłowia do 54.000 koni (25% stanu przedwojennego), a ilość traktorów do 1400 sztuk.

Ale i przy tej normie nie można byłoby jeszcze na zagospodarowanym terenie uprawić wszystkich odlogów. Pozostałoby również około 1000 nieczynnych majątków.

Powiększenie siły pociągowej do wskazanego wyżej poziomu uaktywniłoby jednak gospodarstwa chłopskie i zapewnił im samowystarczalność.

Wychodząc z powyższych założeń olsztyńska Izba Rolnicza stawia postulat zwiększenia obecnego stanu pogłowia koni o 30.000 sztuk. (E)

OSTRZEŻENIE PRZED FAŁSZOWANYMI PROSKAMI OD BÓLU GŁOWY

Wobec pojawienia się na rynku fałszowanych proszków od bólu głowy, wyrabianych przez anonimowych wytwórców, podrabiających etykiety i opakowanie znanych firm zarejestrowanych oraz wobec stwierdzenia, że proszki te w większości wypadków zawierają samą tylko aspirynę, lub sodę z gipsem — Wydział Kontroli Lekarskiej i Farmaceutycznej Miejskiego Resortu Zdrowia i Opieki Społecznej ostrzega przed nabywaniem proszków od bólu głowy w mydlarniach, budkach, straganach, itp. Proszki od bólu głowy mają prawo sprzedawać wyłącznie apteki, które odpowiedzialne są za jakość wydawanych środków leczniczych.



SŁUCHAMY RADIA
WARSZAWA I
na fali 395,8 mtr.

PIĄTEK, 4 bm.:

11.57 Sygnał czasu, 12.05 Dziennik, 12.35 Arie i pieśni, 13.25 Muzyka obiadowa, 14.00 Słuchowisko dla dzieci, 14.25 Audycja dla młodzieży, 16.00 Dziennik, 16.30 Audycja dla chorych, 16.55 Słuchowisko, 17.10 Koncert Małej Orkiestry, 17.55 Audycja wojskowa, 18.10 Reportaż dźwiękowy, 18.25 Wiadomości sportowe, 18.30 Transmisja z Krakowa, 19.00 Koncert symfoniczny, 20.00 Dziennik, 20.30 Muzyka, 21.50 Pogadanka sportowa, 22.00 Ostatnie wiadomości, 23.20 Program, 23.30 Muzyka.

Kontrolę magazynów „Społem” przeprowadził czynnik społeczny

Jak już donosiliśmy, OKZZ w Olsztynie, mając na względzie usprawienie zaopatrzenia kartkowego mieszkańców woj. olsztyńskiego, powołała specjalną Komisję społeczną, która przeprowadziła kontrolę magazynów Zw. Gosp. „Społem” w Olsztynie i w Tracku.

W skład Komisji weszli: z ramienia OKZZ sekr. ob. Rakowski i ob. Babut, Woj. Wydz. Apr. i Handlu — ob. Górski, przedstawicielstwa UNRRA — ob. ob. Tyżko i Genczerzewski, PPS — ob. Majewski, PPR — ob. Cwiek, „Społem” — ob. Muzgonow, prasy — red. M. Gutkowski, Woj. Kom. MO — plut. Krzysztofiak, Ośr. Zdrowia — ob. Baran, Op. Społ. — ob. Paciora, ZEOM-u — ob. Kulesza i z ramienia Zw. Zaw. ob. ob. Turower i Szolbert.

Komisja podała kontroli magazyn konsygnacyjny „Społem” nr. 3 (ul. Gietkowska), magazyn dworcowy oraz magazyn w Tracku (dawny Trauzig).

Magazyn konsygnacyjny — to olbrzymi, 4-piętrowy budynek z czerwonej cegły, istny „Sezam”, jeżeli chodzi o nagromadzone w nim produkty żywnościowe i wyroby tekstylne.

Komisja społeczna stwierdziła zbyt wielką ilość przechowywanych płatków owsianych (25 ton), które z braku miejsca nie są ułożone w przepisowy sposób, co grozi ich zepsuciu, Komisja postanowiła przeto zwolnić 50 proc. płatków, a pozostałą ilość, tj. 12,5 ton, ułożyć przepisowo.

Następnie członkowie Komisji, po przejściu do innego działu, stwierdzili, że częściowe zepsucie zagraża sproszkowanemu mleku, które znajduje się w rozbitych beczkach.

Wiadomym jest ogólnie, że mleko to nie cieszy się zbyt dużym popytem ludności naszego województwa. Mimo to, Komisja postanowiła zwiększyć przydziały mleka w

powiatach, które ten produkt chętniej wykupują.

Komisja zainteresowała się także serem UNRRA. Ser ten, w postaci kilkudziesięciokilogramowych bloków, został już zwolniony i mieszkańcy województwa otrzymali go na kartki zaopatrzenia za miesiąc wrzesień. Część sera (21 kg), która uległa zepsuciu na skutek zdarzenia opakowania ochronnego w czasie transportu, została usunięta i zakopana.

Z powodu licznych głosów miejscowej ludności, domagającej się jak najrychlejszego rozdziału wyrobów tekstylnych na kartki odzieżowe, Komisja zwróciła uwagę na to, że materiały, znajdujące się od 3 miesięcy w magazynie, są zagrożone przez grasujące, mimo przedsięwzięcia możliwych środków zapobiegawczych, myszy i szczury i powinny być rozdzielone na kartki odzieżowe.

(Ze źródeł półoficjalnych dowiadujemy się, że Woj. Wydz. Apr. i Handlu otrzymał jakoby już rozdziałnik materiałów tekstylnych).

Ze względu na wygórowane ceny oraz dotkliwie odczuwany brak w sprzedaży nożyków i maszynek do golienia, pasty i szczotek do zębów oraz kremu do golienia, Komisja postanowiła rozprzedać te przedmioty na karty zaopatrzenia dla osób pracujących.

Następnie Komisja podała kontroli magazyn „Społem”, znajdujący się na terenie stacji głównej.

Opierając się na posiadanych informacjach, Komisja przystąpiła do zbadania stanu zamagazynowanych tu 22 ton czekolady, pochodzącej z dostaw UNRRA.

Stwierdzono, że czekolada, toczona przez pewien rodzaj robactwa, t.zw. molaka, uległa już częściowemu zepsuciu.

Mimo orzeczenia lekarskiego, że czekolada w tym stanie nadaje się do celów konsumpcyjnych, Komisja zwróciła uwagę na możliwość rozprzestrzenienia się zepsucia i powzięła decyzję natychmiastowego zwolnienia całej ilości czekolady do rozdziału na kartki dziecięce.

W magazynie w Tracku ujawniono 15 ton wysokogatunkowej mąki pszennej, która podczas transportu uległa częściowemu zawilgotnieniu. Mąka została zwolniona przez Woj. Wydział Apr. i Handlu, nie została jednak rozprzeczona przez „Społem”.

Komisja wszczęła energiczne kroki w celu wykrycia winnych niedbalstwa, które mogło pociągnąć zepsucie całego zapasu mąki.

Poza tym Komisja rozpatrzyła sprawę oleju, który winien być rozdany wg. norm na kartki zaopatrzenia za miesiące: lipiec, sierpień i wrzesień.

200 ton oleju zostało zwolnionych przez Woj. Wydział Apr. i Handlu w Olsztynie do rozprzeczania przez „Społem”, które nie dopełniło jednak tego obowiązku, tłumacząc się brakiem beczek i środków transportu.

Komisja uznała tłumaczenie to za niewystarczające z tego powodu, że „Społem” posiada do swej dyspozycji pewną ilość cystern kolejowych, których użycie w znacznym stopniu przyczyniłoby się do usprawnienia akcji rozprzeczania oleju na poszczególne powiaty naszego województwa.

Na tym Komisja zakończyła swe prace. Inicjatywa OKZZ, która w znacznym stopniu przyczyniła się do uregulowania na naszym terenie tak drażliwej kwestii, jaką jest sprawa zaopatrzenia kartkowego, jest godna słów uznania ze strony pracującego społeczeństwa.

— Więcej Komisji kontroli społecznej i więcej pozytywnych wyników ich pracy! (gem)



Jeszcze miesiąc i piłkarze, lekkoatleci i cała brać sportowa spod znaku słońca i zieleni zniknie z bosisk i stadionów za ciepły zapiecek. Rozpocznie się okres mniej lub więcej zaśluzonego odpoczynku, bilans strat i zysków, okres planowania na przyszły sezon, pracy organizacyjnej, gromadzenia nowych sił.

Nie może to być jednak w żadnym wypadku „sen zimowy”. Utrzymanie właściwej kondycji fizycznej, ciągłej sprawności mięśni jest kardynalną zasadą sportową. Sporty letnie ustępują miejsca sportom zimowym, lekkoatleci przedzierzgną się w koszykarzy i siatkarzy, piłkarze w hokeistów. Wszelki sport bowiem jest nie tylko zaletą, jest gwarancją ciągłego udoskonalania się, gwarancją ciągłego rozwoju i postępu właśnie w tej jednej, wybranej gałęzi sportu. Nasz znakomity półciełek Szymura okrążył rok znajduje się w doskonałej formie dzięki uprawianiu z zapałem obok pięściarstwa koszykówce. Świetny długodystansowiec biegacz fiński są jednocześnie cenionymi narciarzami. Amerykańscy mistrzowie pięści namiętnie oddają się baseballowi. W tej wszechstronności leży tajemnica ich wielkich sukcesów sportowych.

Ubiegły sezon wykazał, że lekkoatleci olsztyńscy szybko przywdziali szubę zimową. Gry sportowe w hali były dla nich najwłaściwszym treningiem. Również i ping-pong liczył sporo zwolenników. W tych dwóch gałęziach sportu Olsztyn ma już zapisane karty. Pozostaje jeszcze kilka innych, o których chcielibyśmy szerzej pomówić.

Przede wszystkim — pięściarstwo. Pięściarstwo, jak każdy sport zresztą, ma swoich wrogów i swoich wyznawców. — Jedni negują sportową wartość boks w ogóle, drudzy — oddają mu cześć niemal bałwochwalczo. I jedni i drudzy nie mają racji. Prawda leży pośrodku.

Pięściarstwo jest klasycznym sportem męskim, bezpardonową walką pierś w pierś, pojedynkiem równych. Wartości sportowe pięściarstwa nie podlegają dyskusji. Odwaga, zręczność, siła woli, hart

CZY UJRZYMY BOKS W OLSZTYNIE Przed zimowym sezonem sportowym

ciała — oto garść przymiotów pięściarza. Jako sport o wysokim napięciu emocjonalnym, boks widowiskowo ustępuje jedynie piłkarstwu, jest więc sportem kasowym. Korzystne inwestycje początkowe (ring, rękawice) znajdują się szybko po krzywie. Trudnością jedynie jest wyszukanie odpowiedniej sali. Pod tym względem Olsztyn jest co prawda upośledzony, nie mniej jednak szkolne sale gimnastyczne kinowe, łatwo mogą być przystosowane do meczów bokserskich. Z chwilą ostatecznego uzyskania przez Woj. Urząd WF i PW hali sprawa będzie rozwiązana.

Adeptów sztuki pięściarskiej nie zabraknie. Dochodzą nas wieści, że „Zryw” w wielkiej tajemnicy szykuje drużynę pięściarską. Co ra to inne kluby? Były ruszyć z miejsca, później pojdzie łatwiej. Olsztyn wszak stał na kilka drużyn pięściarskich, które potraktowane na razie jako szkoła dla początkujących staną się z czasem ósemkami, godnie nas reprezentującymi.

Popularność pięściarstwa w Polsce zapewni nam kontakt z innymi ośrodkami, które usłużą nam radą i wskazówką. A więc spróbujmy.

MY CHCEMY SIĘ UCZYĆ Szkoła dla dorosłych będzie uruchomiona

Sześć lat wojny i okupacji poczyniły straszliwe spustoszenia wśród naszej inteligencji pracującej. Ubywali starsi. Młodzież, pozbawiona możliwości kształcenia się, nie zasilala kadr pracowniczych. W rezultacie odczuwamy dziś w kraju, wymagającym olbrzymiego wysiłku odbudowy, dotkliwy brak fachowców w każdej dziedzinie.

Zdawałoby się przeto, że zagadnienie kształcenia młodzieży musi być u nas wyświadczone zawsze i wszędzie na czoło najpilniejszych zadań.

Tak jednak, niestety, nie jest, mimo, że trudno to zrozumieć, a jeszcze trudniej się z tym pogodzić.

Oto w Olsztynie istnieje Koedukacyjne Gimnazjum i Liceum dla Dorosłych, liczące 600 uczniów, posiadające pełny komplet wykładowców i mające poza sobą rok rzetelnej pracy, które dotychczas, mimo rozpoczęty rok szkolny, jest bezczynne... z braku lokalu!

Poruszyliśmy tę sprawę już w numerze z dn. 18 ub. m., apelując do czynników miarodajnych i samego społeczeństwa, aby położyć kres tej niedopuszczalnej anomalii.

Niestety — czynniki, do których wówczas apelowaliśmy, nie potrafili czy też nie zechcieli przystąpić energiczniej do rozwiązania tego palącego zagadnienia.

Szkoła w dalszym ciągu lokalu nie posiada i jest nadal bezczynna.

Niezależnie od zabiegów delegacji szko-

ły — sama młodzież upomina się o swoje słuszne prawa do nauki. Ostatnio delegacja uczących się interweniowała u czynników kompetentnych, uzyskując od ob. kuratora obietnicę uruchomienia szkoły w najbliższym czasie.

Jak nas obecnie informują delegaci uczących się, odwiedzili oni w dniu wczorajszym ponownie Kuratorium, gdzie zostali wysłuchani przez przebywającego w Olsztynie dyrektora departamentu Min. Oświaty, ob. Kuroczko, który, zapoznawszy się z całokształtem sprawy, obiecał załatwić ją pozytywnie w przeciągu dwóch dni.

Wydaje się, że sprawa wkroczyła nareszcie na realne i właściwe tory. Mimo wszystko jednak, w interesie społecznym musimy przypomnieć:

że uczący się nieczynnie dotąd szkoły wielokrotnie już otrzymywali na prośbę ostrzeżenie ostatnich 3-ich miesięcy obietnicę uruchomienia uczelni i żadna z nich nie została zrealizowana.

że szkoła pracuje systemem semestralnym, przerabiając jedną klasę w ciągu półroczu, a więc dotychczasowa już strata miesiąca nauki może spowodować stratę całego semestru,

że z nowym rokiem szkolnym znalazły się jednak lokale dla nowozakładanych szkół — natomiast bezczynna szkoła dla dorosłych ma za sobą rok rzetelnej pracy, że nawet w zburzonej Warszawie ani jedna szkoła nie zawiesiła w tym roku nauki z braku lokalu.

ZAKŁAD INTROLIGATORSKI

J. Rymkiewicz

OLSZTYN, Sw. Barbary 5,

(naprzeciw kosc. Sw. Jakuba)

wykonuje wszelkie roboty wchodzące w zakres introligatorstwa

WEZWANIE DO SKŁADANIA OFERT

Narodowy Bank Polski, Oddział w Olsztynie, ogłasza przetarg nieograniczony (zastrzegając sobie prawo unieważnienia bez podania przyczyn), na wykonanie w terminie do dnia 1.12.1946 r. otworów okiennych i drzwiowych w gmachu przy ul. Stalina 11, z drzewa, dostarczonego przez Narodowy Bank Polski.

Oferty należy składać do dnia 14.10.1946 r., godz. 10 rano, w Oddziale Narodowego Banku Polskiego w Olsztynie. Bliższych informacji udziela kierownictwo Oddziału, gdzie też mogą oferenci, za zwrotom kosztów, otrzymać warunki przetargowe, ślepe kosztorysy, oraz zapoznać się z planami i projektami umowy.

Narodowy Bank Polski

Oddział w Olsztynie

(—) Czwertnia (—) Angerman

2023-4

ZW. ZAW. TRANSPORTOWCÓW R. P.

na okręg Mazurski, ul. Szrejbiera 1, zawiadamia, iż począwszy od dnia 5 bm., godz. 17, rozpoczną się periodycznie w każdą sobotę, selekcje zagadnień życia kierowców, tj. przestrzegania przepisów, koleżeńskość, antyalkoholizm itp., które zostaną ogłoszone przez ob. naczelnika, mgr. Baranowskiego St. i przedstawicieli Związków Zawodowych.

Prosimy naszych Członków o jak najszersze zainteresowanie.

Zarząd

2047-2

Wypadki i przestępstwa

Udużona szalikiem

Bestlalskie morderstwo w Jundorfie

W nocy z 24 na 25 września w Jundorfie, gm. Klebark, popełniono tajemniczy mord, którego ofiarą padła 77-letnia Wiktoria Waldigowska.

Waldigowska leżała na łóżku udużona własnym szalikiem, silnie związanym. Z ust i z nosa spływały strużki krwi.

Funkcjonariusze służby śledczej Pow. Kom. MO w Olsztynie, którzy przybyli na miejsce mordu, wykluczyli możliwość samobójstwa z uwagi na silne zaciśnięcie szalika na szyi, czego zmarła, będąca w podeszłym wieku nie mogła sama dokonać i lekkie rany na prawej ręce, powstałe na skutek uderzenia.

Służba śledcza po przeprowadzeniu śledztwa aresztowała mieszkańca Jun-

dorfu Mikołajewskiego, podejrzanego o dokonanie potwornego mordu.

Mikołajewski od dłuższego czasu był ustosunkowany wręcz wrogo do Waldigowskiej, na rzecz której, jako poprzedniej właścicielki musiał ustąpić z zajmowanego gospodarstwa.

W mieszkaniu zamordowanej znaleziono papierosy kręcone z tego gatunku tytoniu, jaki używa Mikołajewski.

Podczas rewizji Mikołajewski zdradzał silne objawy zdenerwowania.

Mikołajewski miał wśród mieszkańców wsi złą opinię i figuruje już w kartotekach milicji, jako podejrzany o wsobokradzieże w kradzieży krwi przed kilkoma miesiącami.

Dalsze śledztwo trwa.

(gem).

ADOLF I EWA

Przez dziurkę od klucza

Jak podaje prasa belgijska, Artur Kannenberg, były majtre d'hotel Hitlera w Reichskanzlei w Berlinie w Brunatnym Domu, zwolniony został z obozu internowanych w Garnisch, w którym pewien czas przebywał.

Odpowiadając na pytania dziennikarzy, Kannenberg zrobił następujące wyznania:

Ewa Braun była całkowicie oddana Hitlerowi i swoje oddanie posunęła tak daleko, że przeszła na jarską kuchnię Fuehrera, przyrajałniej częściowo.

Posiłki Hitlera były spartańskie. Skła-

dały się one często z kartofli, z wody, masła, sera i jednego jabłka. Hitler bał się żeby nie utyć. Na śniadanie jadł on kromkę żytniego chleba z miodem, mleko i określoną ilość masła, dozwoloną przez niemiecki system kartkowy.

Dziewczyna z kuchni próbowała zawsze wszystkie dania przed podaniem ich „wodzowi”.

Jeśli chodzi o stopień intymności, jaki był między Hitlerem a Ewą Braun, to nie miał m zwyczaj podglądać przez dziurkę od klucza — kończy Kannenberg swoje wyznania.

Plenum Woj. Kom. i PPR PPS

Jutro, dnia 5 bm., o godz. 10 tej w sali Teatru im. St. Jaracza odbędzie się rozszerzone plenum Woj. Kom. PPR i Woj. Kom. PPS.

DRZEWKA OWOCOWE DO NABYCIA

Powiatowy Zarząd Zw. Samopomocy Chłopskiej w Pastleku powiadamia, że posiada na sprzedaż 16.000 drzewek owocowych, jak: grusze, jabłonie i śliwy.

Drzewka te mają od 3—5 lat, gatunki wysoko wartościowe i przystosowane do miejscowych warunków klimatycznych.

Cena za sztukę około 50 zł. Zamówienia należy kierować do Zarządu Powiatowego Zw. Samopomocy Chłopskiej w Pastleku.

T-WO PRZYJAŹNI POLSKO-RADZIECKIEJ

Zarząd Oddziału T-wa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Olsztynie zawiadamia, że dnia 5 bm., o godz. 17.30, w świetlicy T-wa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, przy ul. Stalina Nr. 7, odbędzie się zebranie Patronatu nad grobami radzieckimi.

2039-1

OGŁOSZENIA

DRABNE

HURTOWNIA Galanteryjna, Feliks Aszyk, Łódź, Nowomiejska 5. Poleca wszelką drobną galanterię, bieliznę, biżuterię sztuczną, kosmetykę. Ceny niskie. Prowincja za zaliczeniem. 1992

DWOCH techników-elektryków z praktyką, na stanowiska kierownicze potrzebni od zaraz. Zgłoszenia kierować: Oddział Z.E.O.M. Ostróda, ul. Słowackiego 27. 2022-2

KURSY dla dorosłych, 6-cio mies. KROJU I SZYCIA, 3-mies. TRYKOTARSTWA, przy Państw. Żeńskiej Szkole Zawodowej Zbiorczej w Olsztynie (ul. Wyzwolenia 37) rozpoczyna się w dniu 7 października br., o godz. 16-ej. Zapisy przyjmuje kancelaria codziennie od godz. 15 do 18-ej. 2046

POTRZEBNA pomoc domowa w średnim wieku, ze znajomością kuchni i gospodarstwa domowego. Warunki bardzo dogodnie. Zgłoszenia kierować: Ciosek Stanisław, Ostróda, ul. Słowackiego 27. 2033-2

POSZUKUJE żony, Wieliczko Petroneli, z domu Cilezko, urodz. w 1911 r., przebywającej do 1939 r. w Nowoświęcianach. Wiadomości proszę kierować: Wieliczko Michał, Olsztyn, Reymonta 10 m 3. 2042-2

BOGDANOWICZ HELENA z Wilna poszukiwana. Mąż powraca. Wiadomości: Olsztyn, Moniuszki 13—4.

STUDENTKA poszukuje pokoju przy rodzinie. Zgłoszenie do Administr. „Wiad. Mazurskich”, pod „Studentka”. 2045

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną, wydaną przez RKU Olsztyn, na nazwisko Gładkówna Elżbieta. 2028

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną, wydaną przez RKU Siedce, na nazwisko Krywczuk Aleksander, ur. 23. 8. 1916 r. 2031-1

UNIEWAŻNIAM zagubiony dowód osobisty, oraz legitymację służbową, wydaną przez DOKP Olsztyn, Nr. 6850, na nazwisko Puszek Józef, ur. 1909 r. 2043

UNIEWAŻNIAM zagubioną legitymację służbową Nr. 5811, wydaną przez DOKP Olsztyn, na nazwisko Ścibor Marian, ur. 1922 r. 2044

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną, wydaną przez RKU Olsztyn, na nazwisko Doroszczyk Czesław, ur. 25.5.1920. 2026-1

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną, wydaną przez RKU Tuszcz, na nazwisko Banaszek Władysław, zamieszkały Lubomin, pow. Morań. 2035-1

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną Nr. 21/I, na nazwisko Kamiński Stanisław. 2036-1

Redakcja i Administracja: Olsztyn, ul. 22-go Lipca 16. Telefon Nr. 81-90. Nadesłanych rękopisów Redakcja nie zwraca.

Redaktor Naczelny: **Wl. Mroczkowski**.

Redakcja przyjmuje w godz. 11 — 13. Administracja czynna w godz. 9 — 14. Konto Nr. 40 w Oddz. Banku „Gosp. Spółdz.” w Olsztynie.

CENY OGŁOSZEŃ: Ogłoszenia drobne po 5 zł za wyraz (najmniej 50 zł), przy poszukiwaniu rodzin i pracy po 3 zł za wyraz (najmniej 30 zł). Ogłoszenia urzędowe przetargi i nekrologi: 1 mm wysokości przy szerokości 1 szpalty — po 10 zł. Ogłoszenia reklamowe w miejscu, przeznaczonym na ogłoszenia: 1 mm wysok. przy szerokości 1 szpalty — po 15 zł. Te same ogłoszenia w tekście redakcyjnym — po 25 zł. Przy wielokrotnych ogłoszeniach — rabat. — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Ogłoszenia przyjmuje Administracja oraz upoważnione osoby.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA. 70 zł., kwartalna—200 zł., roczna—800 zł. Prenumeratorzy otrzymują pismo pocztą lub odbierają w ustalonych punktach kolportażu. Z przyczyn technicznych w poniedziałki pismo na razie nie wychodzi.